Cena numeru 3 zł

PR

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI) ŁÓDŹ, NIEDZIELA 8 STYCZNIA 1950 ROKU Nr 8 (1290)

Masy pracujące całego świata zademonstrują w dniu 1 Maja potęgę Obozu Pokoju

Uchwały sekretariatu Światowej Federacji Związków Zawodowych

PARYŻ (PAP). — Sekretariat Światowej Federacji Związków Zawodowych komunikuje:

Sekretariat ŚFZZ obradował w dniach 2, 3 i 4 stycznia w Paryżu pod przewodnictwem DI VITTORIO.

Sekretariat powziął m. in. następujące **decyzje:**

Na X sesji Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ w lutym 1950 r. na porządku dziennym obrad zostanie postawiona sprawa zarządzeń dyskryminacyjnych o charakterze gospodarczym i społecznym, których ofiarą padają pracujący **z racji ich rasy albo koloru skóry, jak również kwestia zamachów na prawa związkowe, wzrost bezrobocia itp.**

Krajowe centrale zawodowe powinny **wzmocnić akcję na rzecz walki o pokój** przez tworzenie komitetów obrony pokoju w miejscach pracy.

Związki Zawodowe przygotują kampanię dla **przekształcenia 1 Maja w dzień potężnych manifestacji przeciwko podżegaczom wojennym i wojnom kolonialnym.**

Sekretariat rozpatrzył **wzmożoną politykę rozbicia ruchu zawodowego,** prowadzoną w Stanach Zjednoczonych, W. Brytanii, Belgii i innych krajach europejskich.

Konieczność demaskowania rozbijaczy ruchu robotniczego

Agenci kapitalistów w szeregach Związków Zawodowych stworzyli z inicjatywy rządów amerykańskiego i brytyjskiego „pseudomiędzynarodówkę", której zadaniem jest, rozbijanie słusznych dążeń mas pracujących wszystkich krajów w kierunku wzajemnej pomocy, jedności i solidarności międzynarodowej.

ŚFZZ wzywa wszystkich pracujących do jeszcze większego **zacieśnienia ich braterskich międzynarodowych stosunków i do demaskowania** przy każdej sposobności rzeczywistej roli „żółtej międzynarodówki" oraz każdego aktu zdrady ze strony jej kierowników, należących do skorumpowanych i pogardzanych przez klasę robotniczą elementów.

Doniosłe uchwały

Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów

NA ostatnim posiedzeniu prezydium, Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów ustalił nowe stawki opłat za wczasy, powołał do życia Komitet dla Spraw Postępu Technicznego, Instytut Dokumentacji Naukowo-Technicznej i Instytut Naukowo-Badawczy Handlu i Żywienia Zbiorowego oraz rozpatrzył projekty nowych aktów ustawodawczych z dziedziny gospodarki narodowej.

Wczasy pracownicze

W dążeniu do zapewnienia człowiekowi pracy lepszych warunków wypoczynku, Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów powziął uchwałę, która określa wysokość opłat na wczasach, organizowanych w ramach Funduszu Wczasów Pracowniczych.

Od dnia 1 stycznia br. **dzienna stawka na wczasach pracowniczych wynosi 510 zł, z czego na pracownika przypada przeciętnie 150 zł, resztę zaś pokrywa Państwo i pracodawca.**

Niezależnie od udziału w stawce **510-złotowej, Państwo płacić będzie na FWP w br. dodatkowo 90 złotych dziennie za każdego pracownika, korzystającego z wczasów — na pokrycie zwiększonych wydatków AKCJI KULTURALNO-OŚWIATOWEJ,** oraz kosztów remontu i uzupełnienia sprzętu w domach wczasowych. Doplata ta pozwoli na znaczną poprawę warunków pobytu wczasowiczów w domach FWP.

Uchwała wprowadza również zmianę w dotychczasowym systemie wpłat pracodawcy na rachunek Funduszu. Obecnie pracodawca będzie wypłacał sumę, przypadającą z tytułu jego dopłaty — bezpośrednio do rąk pracownika, co przyniesie znaczne uproszczenie i wyeliminuje prowadzenie zawiłej ewidencji.

Komitet dla Spraw Postępu Technicznego

Wykonanie zadań planu 6-letniego wymaga UNOWOCZEŚNIENIA procesów produkcji i stosowania w jak najszerszym zakresie osiągnięć postępu technicznego w przemyśle, budownictwie, transporcie, rolnictwie itp.

W związku z tym Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów powołał **Komitet dla Spraw Postępu Technicznego,** którego zadaniem będzie m. in. wprowadzenie do gospodarki narodowej nowych metod wytwórczych, mechanizacji, automatyzacji, przyśpieszenie procesów produkcyjnych itp.

Komitet dla Spraw Postępu Technicznego czuwać będzie nad realizacją w naszym życiu gospodarczym wyników prac instytutów naukowo-badawczych i innych placówek naukowych, nad właściwym zastosowaniem usprawnień i wynalazków pracowniczych, posiadających szersze znaczenie oraz nad rozszerzeniem doświadczeń produkcyjnych przodujących zakładów na inne zakłady o podobnej produkcji.

Przewodnictwo Komitetu obejmie zastępca przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego, minister EUGENIUSZ SZYR. W skład Komitetu wejdą m. in. przedstawiciele świata naukowego i technicznego z różnych resortów gospodarczych.

Instytut Dokumentacji Naukowo-Technicznej

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów powziął również uchwałę o utworzeniu Instytutu Dokumentacji Naukowo-Technicznej.

Zadaniem Instytutu będzie gromadzenie, rejestrowanie i rozpowszechnianie informacji, prac naukowych itp. z zakresu techniki, nauki i zagadnień gospodarczych, związanych z techniką oraz udostępnianie zdobyczy naukowo-technicznych, tak krajowych jak i zagranicznych — urzędom, instytucjom, przedsiębiorstwom, wyższym uczelniom, placówkom naukowo-badawczym itp.

Instytut Dokumentacji Naukowo-Technicznej będzie również udzielał informacji i udostępniał materiały naukowo-techniczne racjonalizatorom i wynalazcom.

Instytut będzie utrzymywał łączność i współpracował z podobnymi instytutami zagranicznymi, a w szczególności z instytutami ZSRR i krajów demokracji ludowej.

Instytut Naukowo-Badawczy Handlu i Żywienia Zbiorowego

Przebudowa gospodarcza Polski w ramach planu 6-letniego wymaga postawienia zagadnień obrotu towarowego i żywienia ludności na naukowych podstawach.

Do realizacji tego postulatu zmierza uchwała Komitetu Ekonomicznego o powołaniu **Instytutu Naukowo-Badawczego Handlu i Żywienia Zbiorowego.**

Instytut przystąpi do opracowania zasad ekonomiki i organizacji handlu, racjonalizacji i normalizacji wyposażenia technicznego i opakowań. Instytut podejmie również prace nad zagadnieniami żywienia ludności i właściwej gospodarki środkami żywnościowymi oraz racjonalnej organizacji Zakładów Żywienia Zbiorowego.

* * *

W dalszym ciągu obrad Komitet Ekonomiczny rozpatrzył **projekt ustawy o stosunkach służbowych nauczycieli szkół i zakładów, podległych Centralnemu Urzędowi Szkolenia Zawodowego** oraz projekt uchwały Rady Ministrów w sprawie **wyodrębnienia środków finansowych na Fundusz Socjalny.**

Ponadto Komitet Ekonomiczny uchwalił **utworzenie Centralnego Zarządu Przemysłu Okrętowego,** zamiast dotychczas działającego państwowego p. n. Zjednoczone Stocznie Polskie.

Ostra nota ČSR do rządu kliki Tito

domaga się natychmiastowego zaprzestania prześladowań mniejszości czeskiej i słowackiej w Jugosławii

PRAGA (PAP) — W dniu 6 bm. czechosłowackie Ministerstwo Spraw Zagranicznych wręczyło ambasadzie jugosłowiańskiej w Pradze NOTĘ, zawierającą ostry protest przeciwko prześladowaniu przedstawicieli mniejszości czeskiej i słowackiej w Jugosławii, którzy wyrazili chęć powrotu do kraju ojczystego. Nota domaga się zwolnienia z więzienia wymienionych w niej osób oraz umożliwienia im niezwłocznego wyjazdu do Czechosłowacji.

Przedmiotem prześladowań są przede wszystkim najwybitniejsi przedstawiciele mniejszości czeskiej i słowackiej w Jugosławii, aktywni bojownicy antyfaszystowscy z czasów okupacji oraz znani działacze na polu odbudowy powojennej. Celem tych prześladowań jest uniemożliwienie czołowym osobistościom mniejszości czeskiej i słowackiej powrotu do Czechosłowacji i zastraszenie pozostałych, którzy zamierzaliby się ubiegać o uzyskanie obywatelstwa czechosłowackiego.

Nota wymienia następujące osoby, które zostały ostatnio aresztowane przez władze jugosłowiańskie:

deputowany do Skupszczyny — **Jan Gaspar,** organizator słowackiej brygady partyzanckiej — **Michał Kardelis,** profesor słowacki — **Zlatko Klatik,** student słowacki — **Andrzej Kopcok** oraz przywódca Słowaków jugosłowiańskich — **Stefan Kondasz,** który kategorycznie odmówił udziału w kampanii podjętej przez władze jugosłowiańskie przeciwko Czechosłowacji, Związkowi Radzieckiemu, przeciwko całemu obozowi socjalizmu i pokoju.

Wszystkie te fakty — podkreśla nota czechosłowacka — dowodzą, iż rząd jugosłowiański, podpisując w listopadzie 1948 roku protokół w sprawie umożliwienia reemigracji przedstawicielom mniejszości czeskiej i słowackiej w Jugosławii, nie zamierzał protokółu tego przestrzegać. Tego rodzaju postępowanie rządu jugosłowiańskiego nie jest niespodzianką.

Stanowi ono dalsze ogniwo w łańcuchu wrogich aktów rządu jugosłowiańskiego, skierowanych przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej. Stanowi ono dalszy dowód, iż rząd jugosłowiański świadomie stosuje politykę gróźb i gwałtów, tak charakterystycznych dla antyludowych, imperialistycznych reżimów. Stanowi ono wreszcie potwierdzenie faktu, iż rząd jugosłowiański wciągnął swój kraj do obozu imperialistycznego i stał się narzędziem agresji przeciwko siłom pokoju, demokracji i socjalizmu.

W zakończeniu nota domaga się **natychmiastowego zwolnienia z więzienia wymienionych osób oraz umożliwienia im niezwłocznego powrotu do Czechosłowacji.**

Formoza przeciw Czang-Kai-szekowi

Paniczne nastroje w siedzibie dyktatora i jego amerykańskich doradców

NOWY JORK (PAP) — Korespondenci prasy amerykańskiej donoszą z Taipeh (stolica Formozy) że **na terenie całej wyspy wzrasta ruch partyzancki, skierowany przeciwko władzom kuomintangowskim. Nie wyklucza się wybuchu powstania mieszkańców wyspy przeciwko znienawidzonemu reżimowi Czang Kai-szeka i jego amerykańskim doradcom.**

Dzienniki donoszą, że również wśród oddziałów kuomintangowskich na Formozie panuje silny ferment. Oficerowie stosują drakońskie metody dla zachowania dyscypliny wśród żołnierzy kuomintangowskich. **W wielu wypadkach żołnierze wraz z uzbrojeniem przechodzą na stronę partyzantów.**

Budynki, należące do Amerykanów, znajdują się pod silną strażą policjantów uzbrojonych w automaty i granaty. Również rezydencja Czang Kai-szeka jest chroniona przez grupę oficerów — przed gniewem ludności.

Departament Stanu USA, licząc się z nastrojami ludności Formozy, wydał obywatelom amerykańskim, współpracującym z władzami kuomintangowskimi, zlecenie natychmiastowego opuszczenia Formozy.

PEKIN (PAP) — Jak podaje Agencja Nowych Chin, minister spraw zagranicznych Centralnego Rządu Ludowego Czu En-lai złożył oświadczenie, stwierdzające, że cały personel **dyplomatyczny i konsularny byłego kuomintangowskiego rządu reakcyjnego ponosi pełną odpowiedzialność za zachowanie w całości majątku i dokumentów, znajdujących się dotychczas w jego posiadaniu.**

PEKIN (PAP) — Agencja prasowa Nowych Chin donosi, że minister spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej, Czu En-lai wystosował do rządu Indii odpowiedź na notę, w której rząd hinduski wyraził chęć nawiązania stosunków dyplomatycznych z Chińską Republiką Ludową.

Czu En-lai w odpowiedzi swej oświadczył, że Chińska Republika Ludowa gotowa jest nawiązać stosunki dyplomatyczne z Indiami na zasadzie równości, wzajemnego poszanowania całości terytorialnej i suwerenności i z uwzględnieniem wzajemnych interesów.

Czu En-lai wyraził nadzieję, że rząd Indii wyśle swych przedstawicieli do Pekinu dla omówienia powyższej sprawy.

Rejterada Trumana



WASZYNGTON (PAP). W obliczu zupełnego załamania się reżimu kuomintangowskiego, popieranego przez Amerykanów, prezydent Truman złożył na konferencji prasowej oświadczenie, w którym zaznaczył, że obecnie „Stany Zjednoczone nie chcą wikłać się w chińską wojnę domową i nie zamierzają okazać pomocy wojskowej kuomintangowcom na Formozie".

Przed wyborem prezydenta Finlandii

Pokój, demokracja i rozwój gospodarczy możliwe jedynie na drodze do socjalizmu

HELSINKI (PAP) — W związku ze zbliżającymi się wyborami na stanowisko prezydenta Finlandii — **Fińska Socjalistyczna Partia Jedności ogłosiła odezwę, w której zwraca uwagę, że wybory będą odbywały się w warunkach pogarszającej się sytuacji gospodarczej i politycznej.**

Odezwa podkreśla, że polityka gospodarcza obecnego rządu doprowadziła do obniżenia się stopy życiowej pracujących, do wzrostu bezrobocia i nadmiernego zwiększenia się zysków kapitalistów. Nie mniejsze zaniepokojenie w społeczeństwie fińskim wywołuje **polityka zagraniczna rządu Fagerholma.**

Fińska Socjalistyczna Partia Jedności wzywa do zjednoczenia się mas pracujących i stwierdza, że **jedynie droga do socjalizmu zapewnia krajowi pokój i demokrację i rozwój gospodarczy.**

Odezwa kończy się wezwaniem, aby fińskie masy pracujące głosowały za kandydatem Demokratycznego Związku Narodu Fińskiego — Pekkalą.

Ponad 24 miliony zł zebrała młodzież SP na Centralny Dom Młodzieży

WARSZAWA (PAP). — Zbiórka na Centralny Dom Młodzieży, prowadzona w roku ubiegłym przez młodzież „SP" w całym kraju, przyniosła duże rezultaty. Ogółem junaczki i junacy zebrali na budowę CDM 24.531.601 zł.

Umowa handlowa polsko—rumuńska

rozszerza dotychczasowe obroty wzajemne

WARSZAWA (PAP) — W Bukareszcie podpisana została **polsko-rumuńska umowa handlowa na rok 1950,** rozszerzająca wzajemne obroty o ok. 40 proc. w stosunku do roku 1949.

Umowa przewiduje dostawy z Rumunii: **produktów naftowych, kukurydzy, jęczmienia, tłuszczów utwardzonych, różnych rud metalicznych, drewna, mięsa i innych towarów.**

Polska dostarczać będzie **wyroby przemysłu hutniczego, chemicznego, elektrotechnicznego, metalowego, mineralnego, nasion buraka cukrowego i in.**

Strajk portowców w Australii

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi z Sydney, że tamtejsi robotnicy portowi ogłosili strajk na znak protestu przeciw zatrudnianiu osób, nie należących do związków zawodowych.

Delegacja polskiej Służby Zdrowia przybyła do Moskwy

MOSKWA (PAP). — W dniu 6 stycznia przybyła do Moskwy delegacja polskiej Służby Zdrowia z wiceministrem dr. Jerzym Sztachelskim na czele.

Na Dworcu Białoruskim przywitali gości m. in.: wiceminister Ochrony Zdrowia ZSRR — Makarczenko i przewodniczący Rady Naukowej Ministerstwa Ochrony Zdrowia ZSRR — prof. Fiodorow

Delegację polską powitał również ambasador RP w Moskwie — Marian Naszkowski.

Masy pracujące Francji uniemożliwią podstępne zakusy reakcji

Komunikat Biura Politycznego Francuskiej Partii Komunistycznej

PARYŻ (PAP). — Biuro Polityczne Francuskiej Partii Komunistycznej opublikowało **komunikat w sprawie umów zbiorowych oraz wzmożenia walki o pokój.**

„Biuro polityczne KPF — stwierdza komunikat — potępia antyrobotnicze posunięcia rządu, który — jak to wykazała dyskusja w sprawie umów zbiorowych — **zdecydowany jest kontynuować politykę blokowania płac.**

Biuro Polityczne stwierdza z zadowoleniem, że **Zgromadzenie Narodowe odrzuciło pod naciskiem ruchu robotniczego projektowany obowiązkowy arbitraż,** przy którego pomocy rząd zamierzał praktycznie zlikwidować prawo strajku. Ważne jest jednak, aby masy pracujące pozostały **czujne i zjednoczone** celem uniemożliwienia nowej ofensywy reakcji.

Biuro Polityczne KPF przesyła pozdrowienie robotnikom portowym, marynarzom, kolejarzom i metalowcom, którzy występując solidarnie przeciw fabrykacji i przewozowi sprzętu wojennego — przyczynili się do wzmożenia walki w obronie pokoju.

Biuro Polityczne KPF wzywa członków Partii i wszystkich Francuzów, aby odpowiedzieli na apel Bojowników o Wolność i Pokój, którzy organizują wielką **kampanię przeciwko bombie atomowej** i wszelkim przygotowaniom do wojny imperialistycznej ze Związkiem Radzieckim, demokracjami ludowymi oraz międzynarodowym ruchem demokratycznym i robotniczym.

Od zdecydowanej i solidarnej akcji mas ludowych — kończy komunikat — **zależy fiasco zbrodniczych planów imperialistów i zapewnienie światu trwałego pokoju.**

Wielka manifestacja w Paryżu pod hasłem walki o zakaz bomby atomowej

PARYŻ (PAP). — W sali Pleyela w Paryżu odbył się **wielki wiec pod hasłem walki o zakaz bomby atomowej.**

Na trybunie zasiedli: **Yves Farge,** b. minister **Godard,** członek Biura Politycznego Francuskiej Partii Komunistycznej — **Casanowa,** deputowany **Tillon,** wiceprzewodnicząca Zgromadzenia Narodowego **Madeleine Braun,** sekretarz Demokratycznego Zrzeszenia Afrykańskiego **d'Arboussier,** adwokat **Nordman** oraz szereg innych wybitnych osobistości francuskich.

Przemawiając **w imieniu chrześcijan postępowych** de Chambrun przypomniał, że w tej samej sali Pleyela odbywał się Światowy Kongres Obrońców Pokoju

W czasie wiecu wyświetlono **film dokumentarny p. t.: „Walka o pokój".** Każdorazowe wystąpienie na ekranie **Trumana i Churchilla** spotykało się z gwałtowną reakcją ze strony publiczności. Natomiast pojawienie się Generalissimusa Stalina witano okrzykami na cześć Wodza międzynarodowego proletariatu.

Demonstracje robotników francuskich przeciw produkcji wojennej

PARYŻ (PAP). — W setkach fabryk na terenie całej Francji robotnicy dokonują przerw w pracy i podejmują rezolucje, w których **domagają się przestawienia produkcji na cele pokojowe i zobowiązują się przerwać fabrykację sprzętu wojennego.**

W powziętych rezolucjach robotnicy zażądali m. in. **wycofania francuskiego korpusu ekspedycyjnego z Indochin.**

900 robotników paryskiego Towarzystwa Przemysłowo-Elektrycznego ogłosiło strajk na znak protestu **przeciwko budowie zbiorników, przeznaczonych dla przechowywania benzyny amerykańskiej.**

900 kolejarzy na Dworcu Prado w Marsylii przerwało pracę na kilka godzin, **domagając się zakończenia wojny w Indochinach.**

Robotnicy wstrzymali demonstracyjnie pracę m. in. w wielkich fabrykach sprzętu lotniczego „Rueil Malmaison" pod Paryżem, w zakładach „Piccard" w Wersalu, w zakładach „Voisin" w Izzy les Moullineaux i w stalowni „Barrouin" w St. Etienne.

Tragiczny zgon podsekretarza stanu tow. J. Cegleskiego

WARSZAWA (PAP). — W piątek, 6 stycznia w godzinach wieczornych powracający samochodem z Lublina do Warszawy podsekretarz stanu w Ministerstwie Komunikacji tow. mgr. Józef Cegleski uległ śmiertelnemu wypadkowi w katastrofie samochodowej.

Tragicznie Zmarły był aktywnym członkiem PZPR i Związku Zawodowego Pracowników Państwowych w Ministerstwie Komunikacji.

Rozmach budownictwa inwestycyjnego w ZSRR

W okresie powojennej pięciolatki ruch budowlany w ZSRR nabrał szczególnego rozmachu: na cele budownictwa inwestycyjnego przeznacza się przeciętnie ponad 25 procent ogółu wydatków budżetowych, co w ciągu lat 1946—50 wyniesie przeszło 250 miliardów rubli.

W toku realizacji powojennego planu pięcioletniego odda się do użytku 5.900 wielkich przedsiębiorstw przemysłowych, czyli prawie tyle, ile w ciągu dwóch pierwszych pięciolatek przedwojennych łącznie. Zdolność produkcyjna elektrowni ma wzrosnąć do końca 1950 — dwukrotnie; eksploatacja setek nowych kopalń da krajowi więcej węgla, niż dawały łącznie wszystkie kopalnie radzieckie w roku 1940.

W ciągu 3 lat i 9 miesięcy powojennej pięciolatki odbudowano, wybudowano i oddano od użytku ponad 4.600 dużych przedsiębiorstw — czyli przeszło trzy razy tyle, ile w okresie pierwszej pięciolatki (1928 do 1932 r.). Odbudowano i wybudowano w miastach ponad 61 milionów metrów kwadratowych powierzchni mieszkalnej, na wsi zaś — 2 miliony domów.

Nasuwa się pytanie, z jakich źródeł czerpie ZSRR środki na budownictwo.

Otóż, podobnie jak w latach przedwojennych, Związek Radziecki czerpie środki na te cele ze swych zasobów wewnętrznych, nie korzystając z żadnych pożyczek zagranicznych. Posiada on bowiem takie źródła wpływów, jakich nie ma i nie może mieć żadne państwo kapitalistyczne.

Władza radziecka zniosła własność prywatną ziemi i fabryk, środków transportu, banków itp. Dochody przedsiębiorstw stały się własnością społeczną, mieniem narodowym.

Władza radziecka całkowicie zlikwidowała, nieuniknione w kapitalistycznym systemie produkcji, marnotrawienie społecznych sił wytwórczych, rabunkową gospodarkę siłą roboczą, rabunkową eksploatację bogactw naturalnych, co pozwala jej zaoszczędzać ogromne fundusze, rozszerzać produkcję, znajdować nowe źródła gromadzenia rezerw wewnętrznych.

Masy pracujące kraju radzieckiego są bezpośrednio zainteresowane w wynikach produkcji, albowiem wszelkie produkty wytwórczości służą celom rozwoju i umocnienia kraju oraz celom podniesienia poziomu materialnego i kulturalnego ludności. Pracownicy radzieccy są bezpośrednio zainteresowani w obniżaniu kosztów własnych produkcji, gdyż zmniejszenie tych kosztów zwiększa oszczędności przedsiębiorstwa, prowadzi do wzrostu płac, do obniżki cen wszelkich towarów, w tej liczbie i artykułów masowego użytku.

Radziecki system oszczędnościowy jest jedną z zasadniczych metod gospodarki socjalistycznej: umożliwia on zużytkowanie zaoszczędzonych miliardowych sum na potrzeby budownictwa socjalistycznego. W 1948 roku w wyniku współzawodnictwa o gromadzenie rezerw ponadplanowych zaoszczędzono ponad 6 miliardów rubli. W roku 1949 w wyniku samego tylko obniżenia kosztów własnych produkcji przemysłowej, uzyskano wielomiliardowe oszczędności.

ZSRR nie zna kryzysów nadprodukcji towarów i wywołanego tym zjawiskiem spadku produkcji. Stały wzrost rozmiarów produkcji powoduje zwiększenie dochodów i oszczędności gospodarki socjalistycznej, wzrastają możliwości finansowania budownictwa inwestycyjnego, co ze swej strony prowadzi do dalszego rozszerzenia produkcji.

Narzędziem repartycji wpływów i oszczędności gospodarki narodowej — jest w ręku państwa budżet państwowy. Nagromadzone w gospodarce narodowej zasoby wpływają do kas państwowych bądź drogą uiszczenia przez przedsiębiorstwa produkcyjne części jego rezerw w postaci podatku obrotowego, bądź też drogą potrącenia części zysków przedsiębiorstw. Są to podstawowe źródła dochodów budżetu państwowego.

W ciągu 4 lat pięciolatki powojennej dochody budżetu ZSRR wyniosły około 1.600 miliardów rubli, w tej liczbie wpływy z podatku obrotowego ponad 940 miliardów rubli, a potrącenia części zysków gospodarki narodowej — około 100 miliardów rubli. Wpływy z gospodarki socjalistycznej stanowią przeciętnie około 63 proc. globalnej sumy dochodów budżetu państwowego. W latach 1948—49 wpływy budżetu z gospodarki narodowej były jeszcze wyższe — stanowiły 80 procent. Natomiast wpływy z płaconych przez ludność podatków bezpośrednich odgrywają w budżecie rolę drugorzędną, w ciągu 4 lat wyniosą one nie więcej, niż 120 miliardów rubli, a więc sumę mniejszą od wyasygnowanej, w ramach budżetu, w samym tylko 1949 roku na cele społeczne i kulturalne, na oświatę, ubezpieczenia społeczne, służbę zdrowia.

Tak więc podstawowym źródłem dochodów budżetu państwowego, źródłem budownictwa inwestycyjnego są zyski i rezerwy oszczędnościowe gospodarki narodowej w ZSRR.

Orędzie, które mija się z prawdą

Kryzys nadciąga do USA — mimo demagogicznych twierdzeń Trumana

MOSKWA (PAP). — Komentując orędzie prezydenta Trumana do Kongresu USA, „Krasnaja Zwiezda" pisze:

„Orędzie to stanowi mieszaninę nieprawdopodobnych twierdzeń i demagogicznych obietnic. Truman mówi o „przełamaniu i zlikwidowaniu pierwszej znacznej recesji w życiu ekonomicznym kraju po wojnie". Wiadomo jednak powszechnie, że **kryzys gospodarczy, którego oznaki są wyraźnie widoczne od szeregu miesięcy, nadchodzi nieubłaganie do Stanów Zjednoczonych. Każdy dzień przynosi dalsze dowody jego pogłębiania się i rozwoju. Bezrobocie wzrasta z katastrofalną szybkością. Liczba bezrobotnych w roku 1949 zwiększyła się dwukrotnie w porównaniu z rokiem poprzednim.**

Prezydent Truman — pisze dalej dziennik — twierdzi, jakoby dobrobyt przeciętnych Amerykanów podniósł się. **Jednakże twierdzeniom tym zaprzeczają suche, oficjalne dane.** Według urzędu statystyki pracy, minimum rocznych kosztów utrzymania przeciętnej rodziny amerykańskiej, złożonej z czterech osób wynosiło w 1948 r. ponad 3 tysiące dolarów. Wiadomo dobrze, że dochody ponad połowy rodzin amerykańskich odbiegają daleko od tego minimum. **Dane te nie obejmują całkowicie lub częściowo bezrobotnych, których ogólna liczba przewyższa już 14 milionów osób.**

Miliony Amerykanów żyją w ciężkich warunkach materialnych, które pogarszają się na skutek bezustannego wzrostu cen, zmniejszenia się płac i masowego bezrobocia.

Wbrew prawdzie orędzie mówi o „pomyślnym zapoczątkowaniu budownictwa mieszkaniowego dla słabiej uposażonych grup społecznych". Ale senator Douglas, którego nawet komisja do badania działalności antyamerykańskiej nie może oskarżyć o tendencyjność, wyraża zgoła inny pogląd. **Senator ten pisał niedawno w czasopiśmie „Colliers", że „miliony Amerykanów żyją w jak najbardziej ponurych warunkach, w brudnych i śmierdzących norach, których ilość bezustannie wzrasta".**

Wszystkie te fakty — potwierdza „Krasnaja Zwiezda" — naświetlają dostatecznie **rzeczywistość amerykańską, bardzo daleką od „raju na ziemi", jak to próbował przedstawić prezydent USA.**

W niemniejszym stopniu **orędzie ignoruje fakty, dotyczące amerykańskiej polityki zagranicznej.** Prezydent twierdzi np., że Stany Zjednoczone „przyczyniają się z powodzeniem do odbudowy Europy". **Ludność krajów zmarshallizowanych, „uszczęśliwionych" przez monopole amerykańskie, zna dobrze prawdziwą cenę owej „pomocy".**

Państwa zachodnio - europejskie, wprzęgnięte do rydwanu dolarowego, pogrążają się coraz bardziej w odmęty gospodarczego chaosu. **We wszystkich krajach marshallowskich obniża się — z korzyścią dla monopolistów Wall-Street — produkcja narodowa oraz wzrastają trudności finansowe, które wpływają bezpośrednio na gwałtowne kurczenie się stopy życiowej. Wynikiem tej „pomocy" jest również wzrastające w coraz szybszym tempie bezrobocie.**

Najbardziej zagorzali zwolennicy planu Marshalla przyznają obecnie **jego całkowite fiasko.** Jednakże prezydent nie wyraża najmniejszej ochoty do liczenia się z rzeczywistością, jeżeli ma ona podważyć jego twierdzenia. Nie zapominając o dążeniach monopoli amerykańskich do panowania nad światem, o czym świadczą słowa prezydenta, mówiące o „przesunięciu się ośrodka światowego życia do Stanów Zjednoczonych", **Truman zapewnia równocześnie o poparciu ONZ, której zasady są brutalnie naruszane przez amerykańskie koła rządzące.**

Twierdząc obłudnie, że celem polityki amerykańskiej jest realizacja „konkretnego programu pokojowego", **prezydent nie wspomniał, o szaleńczym wyścigu zbrojeń, prowadzonym przez USA, o miliardach dolarów wydawanych na uzbrojenie satelitów europejskich i azjatyckich, o tworzeniu „ogólnoświatowego systemu baz", o „zimnej wojnie", — słowem, o wszystkich agresywnych posunięciach, zmierzających do przygotowania przez Wall-Street nowej wojny światowej.**

Orędzie Trumana—podkreśla „Krasnaja Zwiezda" — wskazuje wyraźnie, iż **rząd amerykański zamierza również w przyszłości kontynuować swoją dotychczasową politykę. Przedłożony w orędziu program świadczy o tym, że pieniądze ściągane z płatników amerykańskich będą wydawane nadal na cele agresywne.**

Prezydent „ostrzegł" przed próbami radykalnego obcięcia budżetu, **którego większość** — jak powszechnie wiadomo — **przeznaczona jest na cele wojskowe.** Tak więc, prawie trzy czwarte budżetu USA będzie przeznaczone na wyścig zbrojeń, na przygotowania do nowej wojny, oraz na urzeczywistnienie awanturniczych planów Wall-Street, których celem jest panowanie nad światem.

Demagogiczne twierdzenia Trumana — kończy dziennik — nie wprowadzą nikogo w błąd. Wzniosłym deklaracjom prezydenta przeczą fakty. A fakty, jak wiadomo, mówią same za siebie.

Wyrok w procesie bandy Chowańskiego

W dniu wczorajszym Sąd Rejonowy w Łodzi ogłosił wyrok w sprawie członków bandy Jana Chowańskiego oraz ich pomocników, którzy z księdzem Oponowiczem na czele udzielali bandzie schronienia, dostarczali żywności oraz pomagali zacierać ślady po dokonanych napadach, morderstwach i rabunkach.

Mocą wyroku skazani zostali: Jan Chowański — na karę śmierci, Edward Paś — na dożywotnie więzienie, ksiądz Wacław Oponowicz i Edward Marcinkowski — na 15 lat więzienia, Władysław Bochniak i Krystyna Balcerzak — na 12 lat, Maria Ubych i Janina Owczarek — na 7 lat, Aleksandra Balcerzak — na 7 lat, Stefan Owczarek — na 3 lata i Bronisława Mazurek — na 1 rok więzienia.

W uzasadnieniu wyroku podkreślono, że osk. Jan Chowański jest człowiekiem niebezpiecznym dla otoczenia i niepoprawnym przestępcą. Jako bogaty kułak — brzmi uzasadnienie — jest zdecydowanym wrogiem obecnego ustroju. Sąd w stosunku do niego nie dopatrzył się żadnych okoliczności łagodzących.

Co do osoby oskarżonego ks. Oponowicza w uzasadnieniu wyroku podkreślono, że jako ksiądz — miał on szczególny obowiązek przyczynić się do zlikwidowania niebezpiecznej bandy. Jednakże, będąc wrogo ustosunkowany do obecnego ustroju Państwa Polskiego, popierał on dywersyjną działalność członków band terorystyczno-rabunkowych i przyczynił się swoim postępowaniem do tego, że banda mogła tak długo grasować i spowodowała tyle nieszczęść. Z tego względu Sąd potraktował go jako wyrafinowanego przesiępcę i zdecydowanego wroga obecnego ustroju Państwa Polskiego, wymierzając mu karę 15 lat więzienia.

Na marginesie

Włoska gazeta

za amerykańskie pieniądze

Amerykański ambasador w Rzymie — Dunn wpadł na pomysł założenia dziennika, który by oświetlał wewnętrzne i zagraniczne problemy Włoch „w duchu przyjaznym dla USA". Oczywiście, dziennik będzie się nazywał nie „Głos Waszyngtonu", lecz „Corriere di Roma", a prócz amerykańskiego dysponenta potrzebny mu jest „włoski" redaktor.

W tym celu wynalazł ambasador Dunn bardzo „odpowiedniego" człowieka — w osobie b. sekretarza partii faszystowskiej — Augusta Turatti. Dunn odbył już podobno szereg konferencji z Turattim oraz z wielkim przemysłowcem mediolańskim Parodim, a w czasie tych narad załatwione zostały wszelkie kwestie natury gospodarczej i politycznej.

Pan ambasador był łaskaw obiecać, że 65 proc. wydatków, związanych z nowym faszystowskim wydawnictwem, wezmą na siebie Stany Zjednoczone. Pozostałe 35 proc. dadzą przemysłowcy i bankierzy włoscy. W szczególności, p. Parodi zadeklarował już swój udział w tym przedsięwzięciu do sumy 70 milionów lir.

Olśniony perspektywą płynącego strumienia dolarów i lir, Turatti ze swej strony obiecał, że — wywiąże się należycie z włożonego nań zadania. Za 2—3 miesiące — z ręką na sercu przysięgał Turatti — wokół nowego dziennika zjednoczą się wszyscy „korporanci" (t. j. b. członkowie organizacji faszystowskich). Oprócz propagowania „idei amerykańskich", dziennik będzie miał za zadanie przyczynić się do powstania nowej partii p. n. „Socialismo nazionale („Socjalizm narodowy"), która wskrzesi „tradycje" dawnych faszystów Mussoliniego.

Jak wynika z powyższego, amerykańscy imperialiści i włoscy bankierzy potrafią być hojni, gdy chodzi o przywrócenie do życia „klasycznych" form włoskiego faszyzmu. Nie znaczy to jednak bynajmniej, że wyrzekli się oni swych dotychczasowych pupilków — „chrześcijańskich demokratów" de Gasperiego, saragatowców i innych lokajów „amerykanizmu" na terenie Italii. W dużym „gospodarstwie" wszyscy się przydadzą, a poza tym, nie mając żadnych zastrzeżeń co do posłuszeństwa i wierności wyżej wymienionej czeladki, amerykańscy rozkazodawcy żywią jednak pewne wątpliwości, czy pp. de Gasperi wraz z Saragatem zdołają dać sobie radę z narastającym we Włoszech ruchem demokratycznego oporu, z coraz bardziej potężną armią obrońców pokoju. Wprawdzie i August Turatti nie daje pod tym względem 100-procentowej gwarancji, lecz bądź co bądź ma on w tych sprawach — jeszcze z dawnych lat — duże doświadczenie...

Tak więc, i we Włoszech amerykańscy podżegacze wojenni mobilizują kadry „kwalifikowanych" najemników, nie skąpiąc dolarów na restytucję ośrodków faszystowskich w tym kraju.

B. D.

Jarosław Iwaszkiewicz

O procesie w Chabarowsku

Proces, który się niedawno zakończył w Chabarowsku, wstrząsnął na nowo sumieniem narodów — należy się spodziewać, że nawet sumieniem tych ludzi, którzy pragnęliby, aby rany ludzkości zarosły jak najprędzej „błoną podłości". I na tym polega wielkie znaczenie moralne tego zdarzenia. **Proces ten bowiem obnażył na nowo całe przepaście zbrodni, obmyślanych starannie i wykonywanych precyzyjnie przez militarystyczne kliki faszystowskie na wszystkich kontynentach świata.**

Gdybyśmy zapominali już czy też pragnęli zapomnieć o krematoriach Oświęcimia, które przecież były tak że „naukowo skonstruowane" — **proces chabarowski wzbudziłby w nas na nowo niepokój i zgrozę.** Pokazał on nam inną pracę „naukową" — pracę lekarzy, inżynierów, przyrodników, którzy całymi grupami, gromadami pracowali nad wynalazkami, mogącymi służyć do uśmiercania ludności całych krajów, całych prowincji, całych kontynentów! Zbrodnicze pomysły japońskich generałów skalkulowane z zimną krwią — podobnie jak skalkulowana była dochodowość hitlerowskich „pieców" — nazywane były „ideami". **„Idee" generała Isii Siro, głównego kierownika przygotowań i doświadczeń wojny bakteriologicznej są zapewne najciemniejszym punktem myśli dwudziestego wieku.**

To, że machinatorzy tak potwornych zbrodni znaleźli schronienie pod skrzydłem amerykańskich okupantów Japonii, świadczy, że swoisty „idealizm" generała Isii Siro nie jest obcy i innym idealistom z profesji. Toteż sąd chabarowski nie był jedynie sądem nad garstką japońskich wyrafinowanych morderców, ale także sądem nad wszystkimi innymi ciemnymi siłami świata, które straszą ludzkość bombami atomowymi, wojną bakteriologiczną i tym podobnymi cudami.

Strachy te jednak uderzają w próżnię. „Dziś o pogodzie decydują narody" — powiada Ilia Erenburg — a nie zbrodniczy generałowie. Miliony spokojnych ludzi całego świata nie chcą wojny. Komitety obrońców pokoju gęstą siecią obrzuciły powierzchnię wszystkich krajów ziemi, uświadomieni obywatele przeciwstawiają zbrodniczym machinacjom jasne hasła pokoju i pracy. Ich czujność udaremni robotę nowych „fabryk śmierci!"

Stalinowski numer „Nowych Dróg"

(Dalszy ciąg)

Niektóre zagadnienia demokracji ludowej w świetle leninowsko-stalinowskiej nauki o dyktaturze proletariatu

Dokonana przez tow. Minca analiza niektórych zagadnień demokracji ludowej w świetle leninowsko-stalinowskiej nauki o dyktaturze proletariatu rzuca światło na treść klasową państw demokracji ludowej i na kierunek ich rozwoju.

„Olbrzymi przewrót społeczny, który dokonał się po wojnie w krajach środkowej i południowo-wschodniej Europy, przewrót, w rezultacie którego w tych krajach utrwaliła się dyktatura proletariatu w formie państwa demokracji ludowej, miał charakter rewolucji proletariackiej, rewolucji socjalistycznej".

Tow. Minc analizuje szczegółowo, na czym polega odmienność warunków historycznych, w jakich dokonała się rewolucja socjalistyczna w krajach demokracji ludowej i w Związku Radzieckim, zwracając m. in. uwagę na fakt, że w odróżnieniu od ZSRR, gdzie od pierwszych dni rewolucji ustaliła się dyktatura proletariatu, w krajach demokracji ludowej ugruntowanie dyktatury proletariatu, odbywało się w długotrwałym i trudnym procesie. Mimo te różnice — przewrót społeczny dokonany w krajach demokracji ludowej jest jednorodny z Rewolucją Październikową. Punktem wyjściowym dla formowania się wszelkich odchyleń prawicowych i nacjonalistycznych w partiach komunistycznych i robotniczych jest nic innego, jak negowanie tego właśnie podstawowego faktu.

Ludowo-demokratyczna forma dyktatury proletariatu — podkreśla tow. Minc — spełnia te same funkcje, co państwo radzieckie w jego pierwszej fazie rozwojowej. Spełnia je w formie odmiennej, niż radziecka, w formie, która jest najbardziej przystosowana do warunków w naszych krajach. Forma ta ma jednak szereg ujemnych stron i związanych z nimi niebezpieczeństw. W odróżnieniu bowiem od dyktatury proletariatu w ZSRR, która zdruzgotała maszynę państwa burżuazyjnego **„...nawet teraz, po latach długotrwałego i trudnego procesu krystalizacji państwa demokracji ludowej jako odmiany dyktatury proletariatu... demokracje ludowe wloką jednakże jeszcze za sobą długie „ogony", składające się z przestarzałych instytucji i norm poprzedniego okresu, a czasem nawet z poszczególnych nie poddanych rewolucyjnym przekształceniom ogniw dawnego, burżuazyjnego aparatu państwowego".** Tego rodzaju przeżytki historyczne — podkreśla tow. Minc — powinny być jak najszybciej likwidowane.

Nauka Lenina i Stalina o „mechaniźmie" działania dyktatury proletariatu, a więc o partii jako sile kierowniczej i „transmisjach" partii do mas działa w pełni w krajach demokracji ludowej. Tow. Minc wnikliwie analizuje specyfikę naszego ustroju również i w tym względzie, wynikającą zwłaszcza z faktu istnienia u nas nie jednej, lecz kilku partii i stronnictw. Analiza treści klasowej i funkcji wykonywanych przez te stronnictwa wykazuje, że są one zasadniczo różne od ich treści i funkcji z okresu państwa burżuazyjnego. Stronnictwa te uznają bowiem w teorii i praktyce rolę kierowniczą klasy robotniczej i jej partii. **„W obecnym etapie rozwoju demokracji ludowych stronnictwa te spełniają w istocie rzeczy funkcje swoistych formacji sojuszniczych, swoistego pomostu czołowego oddziału klasy robotniczej do części mas pracujących, a zwłaszcza chłopskich. Stąd też fakt wchodzenia przedstawicieli tych stronnictw do rządów nie nadaje w żadnym razie rządom w krajach demokracji ludowej charakteru rządów koalicyjnych w burżuazyjnym znaczeniu tego słowa..."**

Gospodarka krajów demokracji ludowej ma obecnie wiele cech wspólnych z okresem radzieckiego Nepu. Kierunek rozwojowy ich jednakże — podobnie, jak to było w radzieckiej polityce Nepu — to kierunek do socjalizmu.

Podobnie jak Nep w ZSRR obliczony był na walkę elementów socjalistycznych z kapitalistycznymi i na zwycięstwo elementów socjalistycznych, tak i w naszej gospodarce zarysowuje się perspektywa całkowitej likwidacji żywiołów kapitalistycznych, analogiczna do tego, co nastąpiło w ZSRR.

„Ta właśnie perspektywa sformułowana w rezolucji Biura Informacyjnego w sprawie sytuacji w Komunistycznej Partii Jugosławii, spowodowała w naszej Partii między innymi **całkowite odsłonięcie przyłbicy przez grupę prawicową i nacjonalistyczną z tow. Gomułką na czele i nie udaną próbę zawrócenia naszej Partii z drogi wiodącej do urzeczywistnienia socjalizmu.** Grupa prawicowa i nacjonalistyczna w naszej Partii została doszczętnie rozbita, próba zawrócenia naszej Partii z jej drogi do urzeczywistnienia socjalizmu skończyła się haniebną klęską i bankructwem".

Tow. Minc pisze na zakończenie:

„Linia rozwoju ZSRR i linia krajów demokracji ludowej w żadnym razie nie są dwiema liniami równoległymi... Wręcz przeciwnie, linia rozwoju krajów demokracji ludowej stromo zmierza do... społeczeństwa socjalistycznego". Tendencje rozwojowe naszych krajów — to „dążenie **do tego, aby: nadrobić opóźnienie historyczne, dogonić ZSRR i pójść razem i pod jego przewodem do komunizmu.**

Uzbrojeni w nauki Stalina cel ten osiągniemy".

W walce o realizację stalinowskiej nauki o sojuszu robotniczo-chłopskim

Tow. Zambrowski pisze na temat walki o realizację stalinowskiej nauki o sojuszu robotniczo - chłopskim. Autor daje zarówno teoretyczny wykład jak i historyczny zarys zagadnienia (na uwagę czytelnika zasługuje zwłaszcza historia tego problemu w polskim ruchu robotniczym) i szczegółowo omawia problem sojuszu robotniczo-chłopskiego w Polsce Ludowej.

„Polska Partia Robotnicza, kontynuatorka rewolucyjnych tradycji KPP, u podstaw swej walki położyła hasło sojuszu robotniczo - chłopskiego. Walka narodowo - wyzwoleńcza dała nową treść i nowe formy sojuszowi robotniczo-chłopskiemu.

W pierwszym okresie sojusz ten przybierał formy swoistego sojuszu wojenno-politycznego, skierowanego przeciwko faszyzmowi niemieckiemu, oraz siłom obszarniczo - burżuazyjnym, które współpracowały z okupantem i czynnie występowały przeciw walce narodowo - wyzwoleńczej. Faktem, który ogromnie wzmógł zaufanie mas chłopskich do klasy robotniczej i ugruntował kierowniczą rolę klasy robotniczej w sojuszu robotniczo-chłopskim stała się reformą rolna. Odegrało to wielką rolę w następnym etapie rozwoju tego sojuszu; w okresie walki z mikołajczykowską reakcją. W tym okresie — podkreśla autor — „walka toczyła się o wzmocnienie sojuszu robotniczo-chłopskiego, o porozumienie klasy robotniczej ze średniakiem..."

Tow. Zambrowski podkreśla, że walka ta zawierała w sobie elementy wojenno-politycznego sojuszu klasy robotniczej, chłopstwa małorolnego i częściowo średniego przeciwko obszarniczo - oficersko-kułackim bandom, sprzymierzonym z Mikołajczykiem. Ten sojusz polityczny uzupełniany był przez sojusz ekonomiczny w formie, która potwierdza stalinowską zasadę, iż „w tym czy innym stopniu nowa polityka ekonomiczna (Nep) z jej powiązaniami rynkowymi i wykorzystaniem tych powiązań rynkowych jest bezwzględnie konieczna dla każdego kraju kapitalistycznego w okresie dyktatury proletariatu". Wyrazem takiej właśnie polityki było przejście w naszym kraju od kontyngentów do polityki wolnego obrotu artykułami żywnościowymi.

Wzrost gospodarki socjalistycznej pozwolił Partii i władzy ludowej rozszerzać i wzbogacać spójnię ekonomiczną z podstawowymi masami chłopskimi. Tow. Zambrowski charakteryzując kroki poczynione w tym kierunku stwierdza: „We wszystkich tych dziedzinach Partia nasza robiła jednak tylko pierwsze i nieśmiałe kroki, nacechowane połowicznością. Przyczyna tej nieśmiałości i połowiczności tkwi w próbie hamowania naszego marszu ku socjalizmowi przez oportunistyczną grupę prawicową i nacjonalistyczną w kierownictwie PPR... Rozgromienie przez Partię odchylenia prawicowego i nacjonalistycznego i odsunięcie grupy Gomułki od wpływu na linię Partii stanowi zwrot na tym etapie rozwoju sojuszu robotniczo-chłopskiego w Polsce".

„...Partia nasza uczyniła już poważny krok naprzód w dziedzinie rozwoju wszystkich form, przygotowujących podstawowe masy chłopskie do przejścia na drogę spółdzielczości produkcyjnej oraz zapoczątkowała ruch tworzenia przez małorolnych chłopów spółdzielni produkcyjnych". Poważne znaczenie dla dalszego rozwoju ruchu spółdzielni produkcyjnych ma zwłaszcza uchwała Biura Politycznego KC PZPR z października 1949 r., której szczegółowemu omówieniu towarzysz Zambrowski poświęca wiele uwagi.

(D. c. n.)

8 stycznia

Odczyty Puszkinowskie
w Ośrodku Propagandy Sztuki

Na zakończenie Roku Puszkinowskiego Wydział Kultury i Sztuki Zarządu Miejskiego w Łodzi urządza w Ośrodku Propagandy Sztuki w Parku H. Sienkiewicza cykl odczytów.

Odczyty te będą ilustrowane recytacjami utworów A. Puszkina w wykonaniu Heleny Wilczyńskiej i Igora Sikiryckiego.

W dniu jutrzejszym odbędzie się odczyt Leona Gomolickiego na temat: „Puszkin w świetle najnowszych badań radzieckich".

Początek o godz. 19, wstęp bezpłatny.

Kiedy otwierane są kasy PKO

P. K. O. podaje do wiadomości, że od dnia 9 bm. kasy czynne będą dla: wpłat od godz. 8.30; wypłat od godz. 9.

Tępimy zło
Trzeba naprawiać błędy, usuwać braki
Skargi naszych Czytelników nie mogą pozostawać bez odpowiedzi

W ubiegłym miesiącu prawie wszystkie instytucje, pod adresem których skierowane były **listy naszych Czytelników w rubryce „Miasto i jego bolączki"**, odpowiadały nam wyjaśnieniami, listami, czy wreszcie telefonicznie. Raz jeszcze okazało się, że rubryka ta w gazecie naszej jest **potrzebna** i że tą drogą można usunąć wiele trosk mieszkańców Łodzi.

W kilku jednak wypadkach do dnia dzisiejszego na próżno oczekujemy wyjaśnień, na próżno oczekujemy polepszenia na tym, czy owym odcinku. A więc, na przykład, dnia 2 grudnia ukazała się korespondencja ob. W. S. pt. „Nieosiągalne boty". Otrzymaliśmy w tej sprawie kilka telefonów od CZPS i CHPS, i nic poza tym. Nie wiemy nawet, czy ob. W. S. boty te, tzw. „Welingtony" już posiada, choć śnieg prószy coraz większy. A przecież obiecano nam nadesłać wyjaśnienie...

Czy jeszcze ciągle mroczno i głucho na ul. Jodłowej? — zapytujemy mieszkańców tej ulicy. Dotychczas bowiem Elektrownia nie odpowiedziała na list, który ukazał się dnia 3 grudnia.

Tramwaje 6 i 17-ka, idące w kierunku miasta ze Stoków — dalej suną jeden tuż za drugim. Mieszkańcy tej dzielnicy nadal uskarżają się (podobnie, jak w liście z dn. 5 grudnia), że pół godziny czekają na tramwaj, wreszcie nadchodzą obydwa razem. Chyba usunięcie tego niedomagania nie powinno przedstawiać większych trudności dla MZK, tym bardziej, że walczą one wciąż o usunięcie tłoku. Nie wiemy też wcale, jakie są zamiary MZK w stosunku do sprawy budowy poczekalni na Widzewie, o co prosili mieszkańcy Widzewa w liście z dn. 6 grudnia.

Czy dozór sanitarny zainteresował się **domem przy ul. Pogonowskiego Nr 64**, gdzie króliki i kury zanieczyszczają podwórze (list z dn. 9 grudnia)?

Załoga **PZPB Nr 2** prosiła w liście, który ukazał się dn. 13 grudnia o dodatkowy tramwaj w sobotę dla ostatniej zmiany. Nie mamy odpowiedzi ani ze strony MZK (znów MZK!), ani ze strony kierownictwa Zakładów.

Tych, którzy nie odpowiedzieli nam na listy, zamieszczone w drugiej połowie grudnia ub. r. — nie będziemy wymieniać: może przejrzą raz jeszcze naszą gazetę i zrobią „rachunek sumienia". Nie będziemy również wymieniać tych, którzy odpowiedzieli w porę i sumiennie: spełnili bowiem swój obowiązek.

Przypominamy jednak, że **nie wolno lekceważyć głosu opinii publicznej**, którego wyrazem są listy czytelników. Sprawy klasy robotniczej Łodzi, jej kłopoty i troski, zdrowa, robociarska krytyka nie może natrafiać na mur obojętności z czyjejkolwiek strony. Na krytykę — trzeba odpowiedzieć. Tylko w ten sposób naprawimy błędy i usuniemy niedociągnięcia. Może się wprawdzie zdarzyć, że autor listu nie zawsze ma rację, ale w żadnym wypadku — nawet, jeśli zarzuty zawarte w listach nie są w całości słuszne — nie wolno ich ignorować. Wyjaśnienie faktycznego stanu rzeczy może przyczynić się przecież do usunięcia wielu nieporozumień. I dlatego nie przestaniemy domagać się od zainteresowanych instytucji i osób odpowiedzi na publicznie postawione im zarzuty i pytania. (m. z.)

Miasto i jego bolączki

Nasi Czytelnicy zwracają uwagę...

Łatwo się potknąć na ulicy

Ob. J. K. pisze: „Śnieg teraz grubszą warstwą pokrywa ulice miasta. ZOM jakoś nie może nadążyć z uprzątaniem. Ślizgawica, zwłaszcza podczas gołoledzi sprawia, że staje się nietrudno o wypadek. W roku ubiegłym ulice posypywali piaskiem dozorcy domowi i ZOM. Dlaczego w tym roku zaniechano tego słusznego zwyczaju? Administratorzy domów powinni wpłynąć na dozorców, aby spełniali ten obowiązek. Jeżeli trudno o piasek, można go zastąpić popiołem.

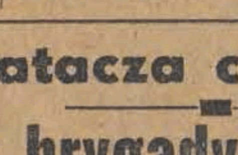
List powyższy nie wymaga komentarzy. Sprawą tą powinni zająć się administratorzy domów, przypilnować jej winni funkcjonariusze poszczególnych komisariatów MO.

Zmiana rozkładu pociągów
dla udogodnienia przejazdów ludziom pracy

W celu zapewnienia dogodniejszego dojazdu do miejsc pracy i powrotu pracownikom, rozpoczynającym zajęcia o godz. 8.30, z dniem 9 stycznia r. b. zostanie zmieniony rozkład jazdy następujących pociągów:

Poc. Nr. 542, odchodzący ze Zd. Woli g. 15 m. 13 z przyjazdem do Łodzi Kal. g. 16 m. 21 będzie odchodził ze Zd. Woli g. 15 m. 07 przyjazd do Łodzi Kal. g. 16 m. 15. Poc Nr. 543 odchodzący z Łodzi Kal. godz. 15 m. 45 z przyjazdem do Zd. Woli 16 m. 44 będzie odjeżdżał z Łodzi Kal. o 16 m. 08 Zd. Wola przyjazd 17 m. 09. Poc. Nr. 540 odj. z Łodzi Kal. g. 15 m. 50 przyjazd do Łowicza godz. 17 m. 20 będzie odjeżdżał z Łodzi Kal. o godz. 16 m. 10, Łowicz przyjazd 17 m. 45. Poc. Nr. 1532-1533 odj. z Kutna g. 5 m. 20 przyjazd do Łodzi Kal. 7 m. 03 będzie odchodził z Kutna o godz. 5 m. 40 Łódź Kal. przyjazd 7 m. 34. Poc. Nr. 1538-1535 odj. z Łodzi Kal. o godz. 17 m. 06. Kutno przyjazd 18 m. 45 będzie odchodził z Łodzi Kal. o godz. 16 m. 20, Kutno przyjazd 17 m. 54.

Nasz apel zatacza coraz szersze kręgi



Dalsze wzorowe brygady sprzedawców w Łodzi
Cały personel Domu Towarowego PSS zgłasza swój udział

Nasz apel, skierowany pod adresem personelu sklepów handlu uspołecznionego, aby za przykładem sprzedawców moskiewskich, tworzono w sklepach tych **wzorowe brygady sprzedawców**, znajduje coraz żywszy oddźwięk.

Wczoraj zgłosił się do naszej Redakcji kierownik **Domu Towarowego PSS przy ul. Piotrkowskiej 100**, oświadczając, że od jutra — to jest od 9 stycznia br. **wraz z 27-osobowym personelem sklepu przystępuje do pracy jako wzorowa brygada sprzedawców.**

— Pragniemy — mówi — kierownik Domu Towarowego tow. Jan Urbaniak — aby nasi klienci byli zawsze zadowoleni z czynionych u nas zakupów. Dotychczas nie mieliśmy zażaleń. Chcemy, aby ten stan rzeczy nie tylko trwał nadal, ale przyrzekamy wzmóc jeszcze nasze wysiłki — zarówno pod względem zaopatrzenia sklepu w odpowiedni asortyment towarów, jak i uprzejmego załatwiania wszystkich spraw.

Należy podkreślić, że Dom Towarowy PSS przy ul. Piotrkowskiej 100 posiada kilka działów sprzedaży: skórzany (teczki, torby i obuwie), tekstylny, galanteryjny i konfekcji. We wszystkich tych działach pracować będą **wzorowe brygady.**

Ponieważ akcja organizowania wzorowych brygad w sklepach PSS zatacza coraz szersze kręgi, w przyszłym tygodniu urządzona będzie w związku z tym **specjalna narada**, na której ustalony zostanie **plan i regulamin pracy dla brygad wzorowych.** (m.)

Młodzież pomaga
w walce z analfabetyzmem

Społeczna Komisja do Walki z Analfabetyzmem przy Dzielnicowej Radzie Narodowej Łódź-Południe postanowiła powołać komisję, której członkowie będą kontrolowali frekwencję i naukę na kursach dla analfabetów. Jednocześnie Komisja zwróciła się do uczniów z XX Gimnazjum i Liceum w Rudzie, aby ci, którzy mają wolny czas, zajęli się indywidualnym nauczaniem analfabetów, nie mogących uczęszczać na regularne kursy. Uczniowie XX Gimnazjum przyrzekli swą pomoc i w najbliższych dniach mają zgłosić się do Komisji.

Indywidualne nauczanie analfabetów oraz systematycznie prowadzone kursy pozwolą w naszej dzielnicy zlikwidować całkowicie klęskę analfabetyzmu.

Jan Wojciechowski
korespondent „Głosu"
z PZPB w Rudzie

Posiłki tanie i pożywne
Łodzi przybędą 2 nowe bary mleczne

Uruchomione ostatnio w Łodzi dwa **bary mleczne**, jeden przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Zachodniej, drugi przy ul. Piotrkowskiej 209, cieszą się wielkim powodzeniem. W barach tych codziennie spożywa dania mleczne około dwóch tysięcy osób.

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska zabiega obecnie o przydział lokali na uruchomienie dalszych dwóch barów mlecznych.

Jeden z nich zostałby otwarty przy ul. Ogrodowej, w pobliżu nowowybudowanego węzła tramwajowego, drugi zaś w okolicach ul. Moniuszki.

Należałoby, aby Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska przy tworzeniu nowych barów mlecznych uwzględniła potrzeby świata pracy i uruchomiła tego rodzaju placówki np. na Chojnach. Jel.

Już po feriach
Dzieci z zapałem przystąpiły do nauki
520 dzieci powróciło z kolonii zimowych

Ferie zimowe już przeminęły — **młodzież** szkolna, wypocząwszy na leżycie, **wczoraj powróciła do nauki.**

Część dzieci jednak miała **wakacje przedłużone.** Były to dzieci, których stan zdrowotny wymagał szczególnej opieki. Wyjechały więc one w dniach 22 i 23 grudnia ubiegłego roku na kolonie zimowe do Szklarskiej Poręby, Lądka, Wiśniowej Góry, Teofilowa, Spały. Przebywały tam, — dowoli używając świeżego powietrza, intensywnie się odżywiając i będąc przez cały czas pod troskliwą opieką wychowawczą i lekarską. Wiele z tych dzieci było zagrożonych gruźlicą, anemią, względnie wycieńczonych nauką. Ogółem dzieci tych na koloniach zimowych z Łodzi było 520, w tym wiele półsierot..

W dniu dzisiejszym dzieci te powracają do Łodzi, do rodziców. Można sobie wyobrazić, jakie przywiozą ze sobą wspomnienia, zapewne nie jeden wieczór będą opowiadać o tym, jak się im powodziło. A od dnia jutrzejszego pójdą znów do szkoły, aby się pilnie uczyć. Jel.

Czy uczniowie mają opuszczać lekcje?
Trzeba im ułatwić nabycie pantofli gimnastycznych

Do Redakcji naszej zgłosiła się wczoraj grupa uczniów z różnych szkół łódzkich, których kierownictwo szkoły odesłało do domu. Dlaczego?

Otóż począwszy od Nowego Roku wprowadzono w życie zarządzenie, że wszyscy uczniowie powinni przebywać w szkołach w miękkich pantoflach gimnastycznych. Zarządzenie zresztą zupełnie słuszne i celowe: dzieciom łatwiej jest chodzić po klasach, mogą w odpowiedni sposób odbywać lekcje gimnastyki, a podłogi nie ulegają zniszczeniu. Jakąż jednak radę znaleźć na to, aby pantofle takie kupić, skoro uczniowie obeszli kilkanaście sklepów i nie mogli ich nigdzie nabyć? Czy z powodu braku pantofli dzieci będą zmuszone opuszczać lekcje?

Wydaje się, że kierownictwa szkół zebrawszy pieniądze od uczniów powinny zwrócić się bezpośrednio do Centrali Handlowej Przemysłu Skórzanego i zakupić od razu odpowiednią ilość miękkich pantofli. Jeżeli zaś brak chwilowo takiego obuwia, można zakupić pantofle filcowe — równie wygodne i trwałe.

W żadnym jednak razie nie wolno narażać młodzieży na opuszczanie lekcji z tego powodu.

Dziś otwarcie ślizgawki
na boisku ŁKS-Włókniarz

Jak się dowiadujemy, dziś w godzinach popołudniowych otwarte będzie lodowisko, urządzone na boisku ŁKS Włókniarza przy Al. Unii 2. Amatorom tego miłego sportu przygrywać będzie muzyka z płyt. (m.)

Jabłka staniały

Spółdzielnie ogrodnicze, sklepy PSS, PCH oraz Domy Towarowe posiadają duże ilości świeżych jabłek, w różnych asortymentach.

Ceny jabłek w porównaniu z miesiącem ubiegłym staniały przeciętnie o 30 złotych na kilogramie i w hurcie wahają się w granicach od 25 zł. do 160 zł za kilogram.

DYŻURY APTEK

Pabianicka 56 — Antoniewicz, Piotrkowska 127 — Danielecki, Daszyńskiego 59 — Gorczycki, Wschodnia 54 — Karlin, Zielony Rynek 37 — Apteka Społeczna Nr 56, Limanowskiego 37 — Zagórowska.

Zaopatrzenie miasta w ryby
pokrywa popyt na nie w całości

Sklepy Centrali Rybnej — cieszą się stale znaczną frekwencją kupujących. Coraz więcej ludzi pracy nabywa ryby, uznając je za produkt równowartościowy mięsu, tym bardziej, że można je kupować bez ograniczeń.

Największym popytem cieszą się mrożone karpie (po 270, 240 i 210 zł. za kg.), szczupaki (od 265 do 150 zł.), sandacze (od 370 do 245 zł.), patroszone dorsze (po 120 zł.), nie wspominając już o nieodzownych w prawie każdym domu śledziach (270 zł. za kg.)

Jak informuje Centrala Rybna — świeże transporty nadchodzą co kilka dni tak, że zapotrzebowanie jest stale całkowicie pokrywane. Jel.

„Zielona ulica"
dla ludzi pracy

Kierownictwo Państwowego Teatru im. St. Jaracza podaje do ogólnej wiadomości, że ze względu na poruszany problem współzawodnictwa pracy w świetnej sztuce Anatola Surowa p. t.: „Zielona Ulica" udziela się specjalnej zniżki dla zakładów pracy i instytucji oraz organizacji społecznych.

Przy wykupieniu całej widowni teatralnej bilety są w cenie od 45 zł. do 200 zł., natomiast przy grupowym zakupieniu biletów ponad 10 osób bilety są w cenie 50 zł do 290 zł., jak również na legitymacje Zw. Zaw. Zgłoszenia należy kierować do sekretariatu teatru ul. Jaracza 29, tel. 175-85.

Przedsprzedaż biletów na 6 i 8 bm. odbywa się w Ośrodku Informacji Miejskiej, ul. Piotrkowska 104 a, w godz. 8—20.

XI poranek dla świata pracy
w Filharmonii

Poranek niedzielny dla Świata Pracy, 8 stycznia b. r. o godz. 12.00 programem swym obejmie: Kurpińskiego — uwerturę „Dwie chatki", Saint - Saënsa — II Koncert fortepianowy oraz **Symfonię klasyczną** Prokofiewa.

Jako solista wystąpi znakomity pianista polski **Zygmunt Lisicki**, dyryguje **Roman Mackiewicz.**

Na poranek ceny miejsc zniżone.

Kobiety w budownictwie
Kurs dla szklarek

Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego w Łodzi wespół z Urzędem Zatrudnienia uruchamia w lutym br. pierwszy w naszym mieście **kurs dla kobiet, pragnących pracować w budownictwie.** Pierwszy taki kurs obejmie ok. 60 kobiet z terenu Łodzi. Nauka będzie całkowicie bezpłatna, a skierowania na kurs otrzymają one z Urzędu Zatrudnienia. PBP przyjmie je na prawach pracownic. Jednocześnie z teorią będą one przechodziły praktykę, otrzymując za swą pracę odpowiednie wynagrodzenie.

Kurs trwać będzie 2 tygodnie. PBP projektuje, że wyjdą z niego kobiety, które stworzą **wzorową brygadę kobiet-szklarek w budownictwie przemysłowym.** (m.)

Kursy nauki języków obcych

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Oświaty — podaje do wiadomości, iż po feriach świątecznych lekcje języków obcych rozpoczynają się od 9 stycznia rb.

Zapisy nowych kandydatów na kursy języków **rosyjskiego, angielskiego i francuskiego** dla początkujących i zaawansowanych przyjmuje sekretariat Kursów, (ul. Nawrot 12, lewa oficyna, drugie piętro) **od 9 do 16 stycznia rb. włącznie w poniedziałki, środy i piątki** w godzinach od 16.30 do 19.

Lekcje języków obcych odbywają się w te same dni od 17 do 20, dla każdej grupy trzy razy tygodniowo po jednej godzinie.

Liczba miejsc ograniczona.

Ogłoszenia drobne

Koledze Józefowi Pilarskiemu —
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
JEGO SYNA
składa
Kierownictwo i zespół
Państwowego Teatru Nowego
w Łodzi



Co pisała prasa łódzka 8 stycznia 1930 r.

DEMONSTRACJE BEZROBOTNYCH W BEŁCHATOWIE I W ZELOWIE

W dniu wczorajszym w Zelowie tłum bezrobotnych i półbezrobotnych wtargnął do magistratu, żądając zapomóg i przydziałów opału. Gdy wezwana policja usiłowała opróżnić lokal magistratu — tłum zdemolował urządzenia, walcząc wręcz z policjantami.

Tegoż samego dnia w Zelowie doszło do burzliwych demonstracji, urządzonych przez bezrobotnych i pół bezrobotnych tkaczy i przędzalników. Wezwana na pomoc policja oddała salwy do tłumu, raniąc kilka osób.

W obu miejscowościach aresztowano kilkadziesiąt osób.

12.733 NOWYCH BEZROBOTNYCH

W ciągu ubiegłego tygodnia przybyło nowych 12.733 bezrobotnych. Ogólna ilość bezrobotnych w całym kraju przekroczyła ćwierć miliona osób.

ZAPLUSKWIONE HOTELE W ŁODZI

Pisma donoszą, że kontrola sanitarna wykryła w najlepszych hotelach łódzkich okropny stan sanitarny. „Hotele są zapluskwione w beznadziejny sposób".

REWOLUCJA W ALBANII

PAT donosi z Tirany, że w Albanii wybuchła rewolucja przeciw królowi Zogu. Sytuacja jest tak poważna, że król nie wyjechał na uroczystości ślubu włoskiego następcy tronu do Rzymu.

ADA SARI OKRADZIONA

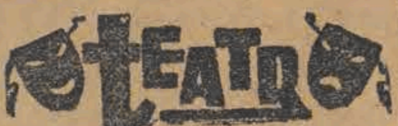
Znana śpiewaczka, Ada Sari, została okradziona z kosztowności na sumę stu tysięcy złotych.

EPIDEMIA DYFTERYTU W ŁODZI

Nasilenie epidemii dyfterytu w Łodzi zaczęło przybierać zastraszające rozmiary. Wobec powagi sytuacji „władze wojewódzkie noszą się z zamiarem wprowadzenia przymusowych szczepień".



ADRIA — dla młodzieży (Stalina 1) „Młodość Tomasza Edisona" — godz. 14, 16, 18, 20, poranek g. 11
BAŁTYK (Narutowicza 20) — „Sumienie" — godz. 15, 17, 19, 21 — poranek godz. 10.30
BAJKA (Franciszkańska 31) — „Milcząca barykada" g. 15, 17.30, 20
GDYNIA (Daszyńskiego 1) — „Program aktualności krajowych i zagranicznych Nr 2" — godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21
HEL dla młodzieży (Legionów 2-4) „Bohaterowie pustyni" — godz. 14, 16, 18, 20, poranek godz. 10, 12
MUZA (Pabianicka 173) — „Pocałunek na stadionie" — godz. 15.30, 18, 20.30, poranek godz. 11
POLONIA (Piotrkowska 67) — „Pustelnia Parmeńska" I seria — godz. 15, 17, 19, 21, poranek godz. 12
PRZEDWIOŚNIE (Żeromskiego 76) „Bogata narzeczona" — godz. 16, 18, 20, poranek godz. 11
ROBOTNIK (Kilińskiego 187) „Milczenie jest złotem" — godz. 14, 16 18, 20
ROMA (Rzgowska 84) — „Wilcze doły" — godz. 16, 18.30, 21 — poranek godz. 11
REKORD (Rzgowska 2) — „Świat się śmieje" dla młodz. godz. 14; „Opowieść o prawdziwym człowieku" — godz. 16, 18, 20
STYLOWY (Kilińskiego 123) „Panna bez posagu" godz. 14, 16, 18, 20
ŚWIT (Bałucki Rynek 2) — „Bitwa o Stalingrad" — godz. 16, 18, 20
TĘCZA (Piotrkowska 108) „Czarodziej sadów" — godz. 14.30, 16.30, 18.30, 20.30
TATRY (Sienkiewicza 40) — „Cygański tabor" — godz. 16, 18, 20 poranek godz. 11.30
WISŁA (Daszyńskiego 1) — „Czarodziej sadów" — godz. 15, 17, 19, 21 — poranek godz. 11
WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) „Ali Baba i 40 rozbójników" — godz. 14.30, 16.30, 18.30, 20.30
WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) — „Pustelnia Parmeńska" I seria — godz. 14, 16, 18, 20 — poranek godzina 11
ZACHĘTA (Zgierska 26) — „Bogaty plon" — godz. 16, 18, 20, poranek godz. 11



PAŃSTWOWY TEATR im. STEFANA JARACZA (ul. Jaracza 27)

Dziś o godz. 19.15 sztuka Anatola Surowa pt. „Zielona ulica".

W poniedziałek 9 stycznia — teatr nieczynny.

PAŃSTWOWY TEATR NOWY (Daszyńskiego 34, tel. 123-02)

O godz. 19.15 „Brygada szlifierza Karhana".

Zniżki dla studentów i członków Związków Zawodowych ważne.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY (ul. 11 Listopada 21, tel. 150-36)

Codziennie o godz. 19.15 „Rozbitki" — komedia w 4 aktach J. Blizińskiego, z udziałem A. Dymszy, P. Relewicz-Ziembińskiej, W. Waltera, W. Ziembińskiego i innych.

Kasa czynna od 10 do 13 i od 16.

PAŃSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI (ul. St. Jaracza 2, tel. 217-49)

Niedziela, dnia 8 stycznia „Wielkie zmaganie" (Montserrat) Emanuela Roblesa, w przekładzie i reżyserii Jakuba Rotbauma. Początek o godzinie 19.30.

TEATR „OSA" (Traugutta 1, tel. 272-70)

O godz. 19.30 — „Romans z wodewilu" z udziałem T. Wesołowskiego.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA" (ul. Piotrkowska 243)

Ostatnie dni! Codziennie o godz. 19.15 „Ptasznik z Tyrolu" — operetka w 3 aktach M. Helda i Westa.

Udział bierze cały zespół artystyczny — Chór — Balet — Orkiestra.

Bilety wcześniej do nabycia w kasie teatru od godz. 10 do 13 i od 17.

W niedzielę i święta kasa teatru czynna od godz. 11.

TEATR LALEK „ARLEKIN" (Piotrkowska 152, tel. 258-99)

„Wesoła maskarada" — 7 stycznia o godz. 17.15, 8 stycznia o godz. 15 i 17.15. Ostatnie dwa dni!!!

Kasa czynna od godz. 10.

PAŃSTWOWY TEATR LALEK „PINOKIO"

Łódź, ul. Nawrot 27, tel. 135-74

W niedzielę 8 stycznia o godz. 12 widowisko pt. „Historia cała o niebieskich migdałach".

ZE SPORTU

Czy pływacy łódzcy pomszczą dzisiaj porażkę naszych pięściarzy z Poznaniem?

Na basenie „Ogniska" powinno paść dzisiaj kilka rekordów Polski

Dziś o godz. 17 na pływalni „Ogniska" (wejście od ul. Traugutta 3) zostaną rozegrane pierwsze międzyokręgowe zawody o puchar Polskiego Związku Pływackiego Poznań - Łódź. Oba zespoły do imprezy tej poważnie się przygotowują i chociaż łodzianie teoretycznie powinni mecz wygrać, to nie należy lekceważyć przeciwnika, który do niedawna poza Śląskiem był najsilniejszym okręgiem w Polsce. Zawodniczki poznańskiej „Spójni" w r. 1949 zdobyły drużynowe mistrzostwo Polski, a mężczyźni „Związkowca - Warty" zawsze należeli do czołowych zespołów Polski. Reprezentację Poznania prócz pływaków „Spójni" i „Warty" uzupełnią zawodnicy „Stali", z doskonałym klasykiem Ruchajem na czele.

Skład łodzian opiera się tylko o dwa kluby miejscowe: „Związkowiec — Zryw" i „Włókniarz". Zawodnicy „Związkowca" uzupełnieni Nikodemskim i Sierockim z „Włókniarza" reprezentować będą Łódź w konkurencjach męskich. Odwrotnie sprawa przedstawiać się będzie w konkurencjach żeńskich, gdzie „włókniarki" uzupełnią tylko Maślakiewicz i Kowalska ze „Związkowca".

Program dzisiejszych zawodów przedstawia się następująco:

1) 400 m. styl. dowolnym kobiet.
2) 400 m. styl. dowolnym mężczyzn.
3) 100 m. styl. grzbietowym mężczyzn.
4) 200 m. styl. klasycznym kobiet.
5) 200 m. styl. klasycznym mężczyzn.
6) 100 m. styl. grzbietowym kobiet.
7. 100 m. styl. dowolnym dziewcząt (konk. lokalna).
8) 200 m. styl. dowolnym juniorów (konk. lokalna).
9) 100 m. styl. grzbietowym młodzików (konk. lokalna).
10) 200 m. styl. klas. mężczyzn (konk. lokalna).
11) 100 m. styl. dowolnym kobiet.
12) 100 m. styl. dowolnym mężczyzn.
13) 100 m. styl. grzbietowym dziewcząt (konkurencja lokalna).
14) 100 m. styl. dowolnym młodzików (konk. lokalna).
15. 4x200 m. styl. dowolnym mężczyzn.
16) 4x100 m. styl. zmiennym kobiet.
17. Piłka wodna.

Na kogo Łódź może liczyć?

W konkurencjach męskich indywidualnych, jak i sztafecie należy liczyć się ze zwycięstwem łodzian, w żeńskich pierwsze miejsce pewnie przypadnie Proniewiczównie i Kowalskiej. Sztafeta żeńska 4x100 m. styl. zmiennym to wielka niewiadoma i dużo zależyć tu będzie od Proniewiczównej, która popłynie „motylkiem". Jeżeli nadrobi utracone metry przez zawodniczki płynące na poprzednich dwóch zmianach to i tu możemy zwyciężyć. Z tego wynika, że najsłabszym punktem reprezentacji Łodzi będzie 100 m. styl. grzbietowym kobiet i piłka wodna.

Czy aż tak tragicznie jest z „grzbietem kobiet" i piłką wodną?

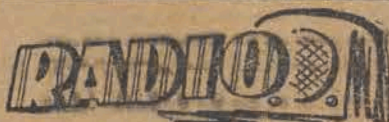
W barwach Poznania popłynie wicemistrzyni Polski na 100 m. styl. grzb. Żurkówna, która reprezentowała Polskę na meczu międzypaństwowym z Rumunią. Ona też po Fiałkowskiej legitymuje się na tym dystansie najlepszym wynikiem w Polsce. W Łodzi bezprzecznie najlepszą na „grzbiecie" jest młoda Cieniewska. Zawodniczka ta od meczu Włókniarz - Warta poczyniła bardzo duże postępy i pewnym jest, że rekord okręgu na tym dystansie zostanie przez nią poprawiony. Czy uda się jej wygrać z Żurkówną w tej chwili to trudno odpowiedzieć, ale kto wie jak będzie przedstawiać się sytuacja już w meczu rewanżowym w Poznaniu.

Natomiast jeżeli chodzi o piłkę wodną to łodzianie, a ściślej „Związkowiec - Zryw", osiągali wcale ładne wyniki z przeciwnikami klubowymi. W niedzielę za przeciwnika będą mieć reprezentację Poznania opartą o zawodników - waterpolistów Spójni, Warty i AZS-u. Teoretycznie, więc goście będą zespołem silniejszym i mają więcej szans na zwycięstwo. Niemniej jednak wydaje się, że zdobyta przewaga w konkurencjach indywidualnych przez łodzian wystarczy przy ewentualnej porażce w piłce wodnej do uzyskania ogólnego zwycięstwa.

Przypuszczamy, że nasze przewidywania nie daleko odbiegną od rzeczywistości. Kasa od ul. Traugutta otwarta będzie już na godzinę przed meczem t. j. od godz. 16.

Sport pływacki w ZSRR

należy do jednych z najbardziej popularnych sportów. — Na zdjęciu rekordzista świata Bojczenko



8.20 Muzyka rozrywkowa. 8.55 Audycja Społ. Komitetu Radiof. Kraju. 9.00 Muzyka organowa. 10.00 Skrzynka ogólna. 10.15 (Ł) Chwila muzyki. 10.20 (Ł) Program lokalny na dziś. 10.22 (Ł) „Od naszych korespondentów". 10.32 (Ł) Arie i pieśni kompozytorów polskich. 10.52 (Ł) Muzyka. 11.00 Recenzja. 11.10 Muzyka. 11.15 Koncert symfoniczny. — Transmisja z Budapesztu. 12.04 W przerwie koncertu dziennik południowy. 12.15 D. c. koncertu symfonicznego. Tranmisja z Budapesztu. 13.00 Pogadanka aktualno-naukowa. 13.15 „Niedziela na wsi". 14.00 „U naszych twórców". 14.10 Koncert Polskiej Kapeli Ludowej. 14.40 „Eugeniusz Onegin". 15.00 Kwadrans muzyki rozrywkowej. 15.15 „Dwanaście miesięcy". 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.20 „Nasze chóry śpiewają". 16.50 Pogadanka aktualno - historyczna. 17.00 Koncert rozrywkowy. 18.00 „Koguty pieją". 19.00 Al. Głazunow — Kwartet smyczkowy. 19.30 Audycja wymienna. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.40 (Ł) „Galileo Galilei". 20.50 (Ł) Muzyka. 21.00 „Teatr Eterek". 21.30 Koncert. 22.05 (Ł) Wiadomości sportowe lokalne. 22.13 (Ł) Program lokalny na jutro.

Otwarcie nowej skoczni w Zakopanem

Najdłuższy skok miał Daniel Krzeptowski

ZAKOPANE (obsł. wł.) — W Zakopanem odbyło się 6 bm. otwarcie nowej skoczni treningowej, zbudowanej na Kirze Miętusiej.

Otwarcia skoczni dokonał jej projektodawca, Stanisław Marusarz, który oddał pierwszy skok długości 34 m.

Skocznia ma ruchomy próg, który można dowolnie podnosić i obniżać.

Na nowej skoczni rozegrano pierwszy w tym roku konkurs skoków w Zakopanem, który mimo znacznego oddalenia skoczni od miasta, zgromadził około 2 tysiące widzów.

Startowało 52 zawodników. Najdłuższy skok dnia oddał Daniel Krzeptowski (SNPTT) — 39 m, Kula Jan przy wyraźnym braku formy osiągnął skoki: 36,5 i 34 m. Holy Kazimierz (Gwardia) skoczył dwa razy z upadkiem: 40 i 47 m.

Bardzo dobrze zaprezentował się junior, Daniel Gąsienica skokami 34 38 i 33 m, St. Marusarz oddał trzy pewne i stylowe skoki długości 34, 37 i 37 m.

Ze Ślązaków najlepszy był Raszka (LZS Barania) 34 i 35 m oraz Wieczorek (LZS Szczyrk) 34 i 35 m. Kaczmarczyk (AZS) skoczył 34 i 35 metrów.

Najbliższe zawody narciarskie

8.I. 1950 r. Zakopane — mecz narciarski Kraków i Dolny Śląsk — Zakopane. Karpacz — bieg zjazdowy dla wczasowiczów. Wisła — konkurs skoków w Malince. Szklarska Poręba — konkurs skoków. Poronin — zawody wiejskie o odznakę PZN.

14 i 15.I. br. Zwardoń — zawody bobsleighowe Zw. Zaw. Mistrzostwa Wojsk Lotniczych.

15.I. br. Szczyrk — zawody o odznakę sprawności narciarskiej i bieg zjazdowy dla wczasowiczów. Kraków — konkurs skoków na nowootwartej skoczni w Krakowie. Ustroń — mistrzostwa Okręgu.

21 i 22.I. br. Szklarska Poręba — pierwszy krok narciarski dla wczasowiczów. Szczyrk — mistrzostwa juniorów klasy A i B.

21 — 23.I. br. Mistrzostwa wszystkich okręgów PZN.

24 — 30.I. br. Zakopane — mistrzostwa Polski seniorów.

28.I. — 2.II. Raid turystyczny od Babiej Góry po Czartorie.

Z notatnika szermierza

W połowie stycznia 1950 r. przeprowadzony będzie Kurs Unifikacyjny dla sędziów szermierki. Na kurs winni się zgłosić wszyscy sędziowie, jak też i kandydaci na sędziów.

Wzywa się starych zawodników, którzy już nie uprawiają szermierki, aby się zgłosili na powyższy kurs.

Kurs poprowadzi mjr. Laskowski wraz z Węgrem, Keveyem.

Kandydaci na sędziów głównych, jak też i bocznych zgłoszenia winni przesłać pod adresem Związku, Łódź, ul. Piotrkowska 67, pisemnie.

Szczecin-Gdańsk 10:6

SZCZECIN (obsł. wł.) — W Stargardzie odbyło się spotkanie bokserskie między reprezentacjami okręgowymi juniorów Szczecina i Gdańska, które zakończyło się wynikiem 10:6 dla reprezentacji Szczecina.

Z turnieju Kół Sportowych

Dzisiejsze rozgrywki

Sala „Spójni" w Helenowie:

godz. 9: I Gimn. PZPJG I—Urząd Wojewódzki I
godz. 9.30: I Gimn. PZPJG II — Urząd Wojewódzki II
godz. 10: PZPW Nr 36 — Książka i Wiedza
godz. 10.30: Gimn. Przemysłowe PZPW II — PZPB Nr 5
godz. 11: Ubezpieczalnia Społeczna — Centr. Handl. Przem. Odzieżowego
godz. 11.30: PZPB Nr 3 — ZWS I
godz. 12: PWPW — Gimn. Papiernicze.
godz. 12.30: PZPB Nr 5 — ZWS
godz. 13: PZPB Nr 3 — PWPW.

Sala szkolna przy ul. Jaracza 26:

godz. 9: Skóra II — Elektrownia
godz. 9.30: Czytelnik Koło 94 — Skóra II
godz. 10: CSP Koło 93 — Fa-Ma-Tka.
godz. 10.30: Społem Koło 88 — Fabryka Maszyn Jedwabn.
godz. 11: PMT Koło 90 — Zjedn. Metal. Nr 2
godz. 11.30: PZG Wytwórnia Nr 5 — Dyrekcja Przemysłu Miejscowego

Siatkówka żeńska:

godz. 12: PZPJG Nr 1 — Technozbyt
godz. 12.30: Gimn. Przem. PZPW — Społem Koło 88
godz. 13: PZPB Nr 8 — Gimn. Papiernicze.

Sala szkolna ul. Sterlinga 24:

godz. 9: Zarząd Miejski I — Prasa Wojskowa
godz. 9.30: Zarząd Miejski II — Skóra V
godz. 10: Zarząd Miejski III — ZZWANN A 24
godz. 10.30: MZK — Zjedn. Maszyn Rolniczych
godz. 11: Zw. Zaw. Prac. Finans. — Głuchoniemi I
godz. 11.30: Solidarność — Głuchoniemi II
godz. 12: Fabryka Zegarów — PZPJG Nr 8 I.

Siatkówka żeńska:

godz. 12.30: PZPB Nr 5 II — Skóra V
godz. 13: Społem Koło 87 — Skóra I.

Na basenie i ringu

Zawody pływackie: pływalnia Ogniska przy ul. Traugutta, godz. 17 spotkanie międzymiastowe Poznań — Łódź o puchar Polskiego Związku Pływackiego.

Piłka ręczna: sala Ogniska przy ul. Traugutta, godz. 9 zawody o mistrzostwo klasy A w koszykówce: konkurencja żeńska: Spójnia — Związkowiec godz. 10 konkurencja męska: Związkowiec — Spójnia I B, godz 11: AZS — Chemia, godz. 12-ta: Kolejarz — Bawełna, godz. 13: Widzew — ŁKS Włókniarz I B.

O godz. 18 w sali Ogniska odbędą się zawody w siatkówce żeńskiej i męskiej pomiędzy Akademikami i Międzyszkolnym Klubem sportowym.

Zawody bokserskie: O drużynowe mistrzostwo klasy B okręgu łódzkiego odbędą się następujące mecze: w Sieradzu o godz. 16: Legia Sieradz — Stal, w Zduńskiej Woli o godz. 16: Kolejarz — Spójnia Kutno, w Piotrkowie o godz. 12: Korab — Włókniarz Tomaszów oraz w Tomaszowie: Związkowiec —Gwardia—Piotrków.

W Skierniewicach o godz. 17.30 odbędą się zawody propagandowe pomiędzy tamtejszą Unią i Concordią z Piotrkowa.

W Pabianicach o godz. 11 towarzyski mecz rozegra tamtejszy Włókniarz z Naprzodem z Rudy Pabianickiej. Odbędą się tam również finały pierwszego kroku bokserskiego zawodników Włókniarza.

Kurs instruktorski

W czasie bytności mjr. Keveya będzie przeprowadzony kurs instruktorski. Na kurs powyższy zostali zakwalifikowani: inż. Bachman, ob. Banas, ob. Dajwłowski, ob. Kaźmierczak, ob. Rybicki.



Z powodu jego ciemnej twarzy i jasnych, siwiejących włosów nad śniadym czołem, Hindusi przezwali go — Temang-Ori — „Borsuk". On sam nazywał siebie Mac Ferneyem.

Wydawało się, że Mac Ferney nie był ani trochę zmartwiony tym, że trafił do kalkuckiego więzienia. Bardzo szybko zaprzyjaźnił się z więźniami. Rozmawiał z Tybetańczykami, z Syngalezami, z mieszkańcami Madrasu ich własnym językiem. Wkrótce cała dzielnica znała jego szybkie kroki, kępki siwych włosów nad ogorzałym czołem i dobre, niebieskie oczy.

Mac Ferney zaraz pierwszego dnia zauważył Lelę. Długa biała spódnica z obramowaniem i biała, wełniana chustka, sprytnie okręcona na głowie i na ramionach, wyróżniały Lelę z pośród innych kobiet.

— Skąd pochodzisz, dziewczynko?— spytał Mac Ferney.

— Radżputana — odpowiedziała Lela.

Szkot kiwnął głową. Znał ten kraj. Ale nigdy dotychczas nie był w tamtejszych zachodnich prowincjach, gdzie bezwodne pustynie zagradzają drogę wędrowcom i gdzie wałęsają się wśród całkowitej swobody, nie ujarzmione przez Anglików plemiona.

Wieczorem Lela siedziała na kamiennych płytach, skrzyżowawszy nogi i śpiewała cichutko:

Białą sari okryję czoło,
Białą sari okryję ramiona,
Daleka jest moja droga, trudna jest moja droga,
Daleka jest droga do Delhi...

Mac Ferney przysiadł się do niej i słuchał.

Lela śpiewała:

Lasy rosną przy drodze,
O Sakra-Wałka!
Tygrysy włóczą się po drodze,
O, Czunda-Sakra!

Mac Ferney drgnął.

— Gdzie słyszałaś tę pieśń?

— W moim kraju.

— A słowa tej przyśpiewki? Czunda-Sakra? Sakra-Wałka?

Lela patrzyła na niego ze zdziwieniem.

— Czy znasz je także?

— Znam — powiedział Mac Ferney. — I wiele innych jeszcze. Czunda-Natta-Dar... Bchatna-Baruna...

Lela cofnęła się przestraszona.

— Jesteś fakirem?

— Nie. Poznałem je z pieśni w starych księgach.

Wyjął swe arkusze.

— A jak w twoim kraju Radżputanie mówią na matkę, siostrę, ojca? — pytał.

Lela powiedziała.

— Niebo? gwiazdy? ocean?

— Samudra — odpowiedziała Lela.

Mac Ferney zapisał to słowo.

— Czy w waszym kraju wszyscy tak mówią? — spytał znowu.

— O nie! Moja matka znała słowa, których nikt nie umiał.

— Kto ją tego nauczył?

— Mój dziad — powiedziała Lela szeptem — On jest fakirem. Zna modlitwy i zaklęcia, jakich nikt nie zna w naszym kraju, nawet—najstarsi ludzie. Umie zaklinać węże, nietoperze i krokodyle.

— Doskonale — powiedział Mac Ferney — w zaklęciach najlepiej zachowuje się dawny język.

Schował swoje kartki.

„Stąd, z Kalkuty powędruję do zachodniej Radżputany" — myślał.

GŁOS

Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Redaguje: KOLEGIUM REDAKCYJNE.

Telefony:

Redaktor naczelny	216-14
Zastępca red. naczelnego	218-23
Sekretarz odpowiedzialny	219-05
Dział partyjny	254-25 wewn. 10
Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazetek ściennych	219-42
Dział mutacji	223-29
Dział miejski i sportowy	254-21 wewn. 8 i 11
Dział ekonomiczny	218-11
Dział fabryczny	216-19
Dział rolny	254-21 wewn. 9
Redakcja nocna	172-31

Kolportaż. Łódź, Piotrkowska 70, tel. 222-22
Administracja 260-42
Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 55, tel. 111-50 i 114-75

Wydawca RSW „Prasa"
Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 86, III-cie piętro.
Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa" Łódź, ul. Żwirki 17, tel. 206-42.

D-1-11023